VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 20)**

z dnia 26 stycznia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 20)

26 stycznia 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji oraz posła **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej:

– „Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2006/43/WE w sprawie ustawowych badań rocznych sprawozdań finansowych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych (COM(2011) 778 wersja ostateczna)" oraz „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie szczegółowych wymogów dotyczących ustawowych badań sprawozdań finansowych jednostek interesu publicznego (COM(2011) 779 wersja ostateczna)" i odnoszących się do nich projektów stanowisk RP,

– „Wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Republice Kirgiskiej (COM(2011) 925 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,

– „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie realizacji i eksploatacji europejskich systemów radionawigacji satelitarnej (COM(2011) 814 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,

– „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usług obsługi naziemnej w portach lotniczych Unii oraz uchylającego dyrektywę Rady 96/67/WE (COM(2011) 824 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,

– „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie programu na rzecz konkurencyjności przedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw (2014–2020) (COM(2011) 834 wersja ostateczna,

– „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1217/2009 ustanawiające sieć zbierania danych rachunkowych o dochodach i działalności gospodarczej gospodarstw rolnych we Wspólnocie Europejskiej (COM(2011) 855 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,

– rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 Regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej:

– „Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Zwiększanie wpływu unijnej polityki rozwoju – Program działań na rzecz zmian (COM(2011) 637 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego stanowiska rządu,

– „Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów przyszłe podejście do wsparcia budżetowego na rzecz państw trzecich (COM(2011) 638 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego stanowiska rządu,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu wzięli udział **Tadeusz Jarmuziewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Mirosław Sekuła** podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Magdalena Gaj** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz** podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Hanna Trojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Zofia Krzyżanowska** radca generalny w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Jolanta Kędra** doradca prawny w Najwyższej Izbie Kontroli oraz **prof. dr hab. Zbigniew Czachór** kierownik Pracowni Badań nad Integracją Europejską Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor oraz **Joanna Heger, Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Ziemowit Cieślik –** naczelnik Wydziału Analiz Prawa Europejskiego i Międzynarodowego, **Marcin Fryźlewicz, Anna Zygierewicz** – eksperci oraz **Adrian Grycuk, Jacek Krzak, Zdzisław Wołodkiewicz** – główni specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Witam państwa. W gronie członków Komisji już się dzisiaj widzieliśmy. Witam przybyłych ministrów oraz przedstawicieli ministerstw.

Chciałabym przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych w wypowiedziach. Pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła w dyskusji, minuta dla tych, którzy zabierają głos po raz drugi. Czy są uwagi do takiego procedowania? Nie widzę. Uznaję taki tryb za przyjęty.

Czy mają państwo jakieś inne uwagi do porządku obrad? Chciałabym tylko poprosić, abyśmy punkty siódmy i ósmy rozpatrzyli łącznie. Rozumiem, że też nie ma sprzeciwu. Porządek obrad uważam za przyjęty. Przechodzimy do omówienia punktu pierwszego. Ale omówienie, przedstawienie przez ministra będzie wspólne. Oczywiście każdy poseł sprawozdawca zabierze głos.

Przejdziemy do realizacji punktu pierwszego. Chodzi o COM 778 i COM 779. Poproszę o zabranie głosu pana ministra Mirosława Sekułę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Mirosław Sekuła:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że w okresie od października 2008 roku do października 2009 na wsparcie banków przeznaczono kwotę 4.589.000.000 tys. euro. Jeżeli porówna się to z produktem europejskim brutto w roku 2009, będzie to prawie 38% produktu europejskiego brutto. Tak ogromna kwota wsparcia, która była udzielona

bankom, była potrzebna według decydentów na ratowanie sytemu bankowego. Po tym okresie zaczęto się zastanawiać, dlaczego do takiej sytuacji doszło, że przy wcześniejszych bardzo pozytywnych badaniach biegłych rewidentów, dotyczących banków i przy pozytywnych innych opiniach dotyczących systemu bankowego, naraz okazało się, że jest aż tak bardzo źle, że tak potężna kwota była potrzebna do utrzymania banków na powierzchni.

Jeden z obszarów, któremu bardzo bacznie się przyglądano, to działanie firm audytorskich oraz działanie biegłych rewidentów. Właśnie tego dotyczą projekty dyrektywy i projekty rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej, czyli COM 778 i 779.

Ogólnie stanowisko rządu jest takie, że popieramy działania zmierzające do poprawienia i wzmocnienia badań finansowych. Jednocześnie jednak zwracamy uwagę, że niektóre rozwiązania przyjęte w dyrektywie, a zwłaszcza w projekcie rozporządzenia mogą powodować zwiększenie kosztów administracyjnych.

Według rządu szczególnej uwagi i pogłębionej analizy na dalszym etapie prac wymagają następujące propozycje Komisji Europejskiej: tworzenie tzw. czystych firm audytorskich, *pure audit firms*. Chodzi o to, że jeżeli będą tworzone tylko i wyłącznie czyste firmy audytorskie, to może to spowodować dla tych firm bardzo duże konsekwencje finansowe, a niekoniecznie poprawi audyt. Zasada, że jeżeli kogoś się audytuje, jeżeli biegły rewident bada jakąś firmę, to jego firma nie może dla badanego podmiotu świadczyć innych usług, jest oczywista. Przecież Arthur Andersen właśnie to robił. Prawdopodobnie to było powodem umożliwienia kreatywnej księgowości w Stanach Zjednoczonych.

Uważamy, że należy jeszcze dyskutować na temat zakazu delegowania zadań nadzorczych nad biegłymi rewidentami do samorządu biegłych rewidentów. W Polsce w tej chwili właśnie to robimy. Minister Finansów, jako organ nadzorczy deleguje część swoich uprawnień do samorządu biegłych rewidentów. Jeżeli rozporządzenie wprowadziłoby zakaz takiej delegacji, to po prostu musielibyśmy przenieść to do ministerstwa, co oczywiście wiązałoby się z kosztami. Trzeba by było zatrudnić fachowców w tej dziedzinie. To my musielibyśmy za to płacić, a w tej chwili płaci za to samorząd biegłych rewidentów.

W zasadzie są to najważniejsze sprawy, które wymagają jeszcze doregulowania. Ogólnie stanowisko rządu jest pozytywne wobec wskazanych aktów, ale zwracamy uwagę na kilka spraw, które jeszcze wymagają analizy.

Zwrócę jeszcze uwagę szanownych państwa, Wysokiej Komisji, że w czasie negocjacji przedstawiciele Niemiec zwracali uwagę, że być może wystarczająca jest wyłącznie dyrektywa, być może rozporządzenie nie jest konieczne, jako zbyt daleko ingerujące w uprawnienia państw członkowskich. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą omawianego dokumentu jest pani poseł Mirosława Nykiel. Bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie ministrze!

Tak jak już pan powiedział, te dwa dokumenty są próbą odpowiedzi, szukaniem wyjścia z kryzysu finansowego, jeżeli chodzi o nadzór oraz bardzo krytycznie oceniane przez społeczeństwa wyniki podawane przez poszczególne agencje ratingowe. Tak jak zostało już tutaj powiedziane, były ogromne dopłaty do banków. Jak powiedział pan minister, 38% unijnego PKB dopłacono do banków, czyli ponad 4.500.000.000 tys. euro. Kwoty te wstrząsają. Pomimo tego, że o proporcjach tych dowiedziałam się dzisiaj od pana ministra, wszyscy zastanawiamy się, jak to jest możliwe, żeby agencje ratingowe amerykańskie – zaraz zadam panu ministrowi pytanie o możliwość konkurencyjnych firm ratingowych europejskich – w jednym dniu o godzinie X podają, że obniża się rating o jedno A i wszystkie rynki drżą. A tak naprawdę, kiedy pytamy o możliwość potwierdzania danych przez agencje ratingowe, nie bardzo można w tym zakresie wiele zrobić czy powiedzieć, ponieważ fakty następują zbyt szybko, zwłaszcza na rynkach finansowych.

Zgadzając się ze stanowiskiem rządu, z ostrożnością, o której mówił pan minister, dotyczącą nie generowania kolejnych kosztów przy nadzorze nad badaniem sprawozdań, zwłaszcza w obszarze samorządów, chciałabym panu ministrowi zadać pytanie. Czy w Europie zastanawiano się nad tym, aby stworzyć agencje ratingowe europejskie, które byłyby jakąś konkurencją, jakąś odpowiedzią na wszystkie, różne *newsy* ratingowe agencji amerykańskich.

To może tyle. Generalnie popieram stanowisko rządu zawarte w dokumentach.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, jest to sprawa oczywista, że zarówno Unia Europejska, jak i poszczególne państwa członkowskie powinny zadbać o to, żeby były stosowane dobre zasady badania sprawozdań finansowych, żeby biegli rewidenci w sposób rzetelny i zgodny z ustawami wypełniali swoją pracę oraz żeby były to osoby o jak najwyższych kwalifikacjach.

Moje pytanie dotyczy w zasadzie tylko jednej kwestii. Sądzę, że w ciągu ostatnich lat, które upłynęły od czasu akcesji Polski, a właściwie jeszcze od czasów przedakcesyjnych, Polska zrobiła bardzo wiele, zmieniając prawo, budując samorząd biegłych rewidentów, cały system rachunkowości. Wydawało się, że jest on bardzo rygorystycznym systemem. Pomimo tego jest jasną sprawą, że nie uda się uniknąć nie tylko omyłek, ale też zwykłych przestępstw. Myślę, że bardzo często w tych sprawach, które Unia porusza, mówiąc o tym, co się dzieje w czasie kryzysu, raczej mamy do czynienia z sytuacjami typu Enron niż z sytuacjami dostosowania ustawodawstwa.

Moje pytanie brzmi, czy przy nowych regulacjach pana zdaniem, panie ministrze, nie pogarszamy sytuacji małych firm biegłych rewidentów w Polsce. Bardzo często są to bardzo niewielkie firmy, mimo wszystko poprzez fachowość zatrudnionych tam osób firmy, które należałoby chronić. Czy będą one w stanie sprostać nowym wymaganiom i w jakim czasie? Czy jednak pomimo bardzo ładnych uzasadnień nowe ustawodawstwo nie wspiera de facto koncernów księgowych, czyli koncernów zajmujących się badaniem sprawozdań finansowych, oraz globalizacji tych przedsięwzięć? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Mam tylko jedno pytanie. Przedtem jedna refleksja. Często zmiana prawo unijnego wynika z analizy zdarzeń, które są w poszczególnych państwach członkowskich. Zdarzenia te np. nie występują w Polsce. Polskie uregulowania często wyprzedzają uregulowania unijne. Niejeden przykład mieliśmy do tej pory w tej dziedzinie. To taka refleksja.

Natomiast pytanie jest takie, jaka jest alternatywa. Pan minister mówił o czystej firmie audytorskiej. Skąd się wzięła definicja „czysta"? Czy są inne firmy audytorskie, które nie mogą mieć dodawanego elementu „czysta"?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to oddaję głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Najpierw chciałbym odpowiedzieć na pytanie pani przewodniczącej Fotygi, później pana przewodniczącego Gałażewskiego, a dopiero potem pani poseł Nykiel, dlatego że pytanie pani poseł Nykiel trochę wykracza poza ten punkt, jest trochę szersze, ale bardzo chętnie na nie odpowiem.

Małe firmy audytorskie według rozporządzenia i dyrektywy powinny zostać znacząco podbudowane. Dlaczego? Nie mówimy o tym w naszym stanowisku rządowym, ale tak naprawdę z pogłębionej analizy oraz z dyskusji na forum europejskim wynika, że w du-

żym stopniu dyrektywa ta i rozporządzenie to jest skierowane przeciwko tzw. „wielkiej czwórce". Chodzi o to, aby osłabić dominację na rynku badań finansowych właśnie wielkich firm i otworzyć przestrzeń dla rozwoju średnich i małych firm audytorskich. Dyrektywa i rozporządzenie idą w ślad za tym, co pani przewodnicząca powiedziała, podążają za tym sposobem myślenia, że trzeba zmniejszyć monopolizację rynku i stworzyć przestrzeń dla małych firm audytorskich. Nawet niektórzy uważają, że rozwiązania te idą za daleko, za bardzo są nakierowane przeciwko tzw. „wielkiej czwórce". Nawet są tego rodzaju protesty.

Wiąże się to też z czystymi firmami audytorskimi. Podstawowym zarzutem nawet natury etycznej, z dziedziny etyki zawodowej było to, że wielkie firmy świadczą bardzo różnorodne usługi, zarówno badania sprawozdań finansowych, czyli zarówno usługi biegłych rewidentów, jak i doradztwo podatkowe, jak i doradztwo biznesowe i wszystkie inne formy doradztwa. Jeżeli ktoś najpierw robi komuś biznesplan, później doradza mu podatkowo, a na koniec jeszcze przeprowadza badanie jego sprawozdań finansowych, to budzi to wątpliwości, co najmniej natury etycznej. Tak nie powinno być. Stąd jest parcie w kierunku tego, że jeżeli jesteś firmą audytorską, jeżeli zajmujesz się badaniami, to jednak zajmuj się tylko tym. Stanowisko naszego rządu jest zgodne w tym zakresie, że także prawnie nie powinno być dopuszczalne świadczenie innych usług wobec kogoś, komu bada się księgi, bada się finanse. Czy należy iść tak daleko, żeby nakazać podzielenie firm? Tu już mamy pewne wątpliwości, czy jednak nie jest to za daleko idąca ingerencja prawna w świat biznesu.

Czyste firmy audytorskie. Zdecydowana większość, prawie wszystkie małe i średnie firmy audytorskie są wyłącznie czystymi firmami audytorskimi. Krok w tym kierunku jak gdyby wspiera działanie owych firm, ponieważ kompleksową obsługę są w stanie pełnić jedynie wielkie firmy, nie tylko audytorskie, ale firmy z tego obszaru. To tyle odpowiedzi na dwa pytania.

Bardzo ciekawy jest problem, który podniosła pani poseł Nykiel. Jest on szerszy. Przepraszam za pewną żartobliwość, ponieważ dotyczy to bardzo poważnej sprawy, czyli kryzysu bankowego, ale w którymś tam okresie było takie powiedzenie, że każde przedsięwzięcie kończy się szukaniem winnych, karaniem niewinnych i nagradzaniem postronnych. Trochę jesteśmy na tym pierwszym etapie, czyli szukania winnych kryzysu bankowego. Mówi się, że winnymi są agencje ratingowe oraz firmy audytorskie badające sprawozdania finansowe. Jest to tylko część prawdy, ale na pewno jest tak, że jest pewnego rodzaju, nie wiem, być może, co najmniej skandalem intelektualnym, że na dzień przed wybuchem wielkiego kryzysu wszyscy mają świetne ratingi, wszyscy mają pozytywnie zatwierdzone sprawozdania finansowe i wszyscy „pieją" z zachwytu, jakie to banki są wspaniałe, a za tydzień jest fala upadłości banków. Prawdą jest, że agencje ratingowe uzyskały nieuzasadnioną przewagę w kreowaniu przestrzeni finansowej. Głównie są to firmy amerykańskie i międzynarodowe. Stało się tak, dlatego że rozpoczęły wcześniej i zdobyły przewagę na rynku.

Poza tym w dużym stopniu jest to wina Unii Europejskiej i państw europejskich, że bardzo chętnie korzystały z ratingów. W tej chwili mamy problem w Unii Europejskiej, że wręcz wiele aktów prawnych albo co najmniej miękkiego prawa przywołuje wyniki publikowane przez agencje ratingowe, ratingi publikowane przez owe agencje jako podstawę do określonych czynności finansowych. Na przykład jest tak, że można komuś udzielić pożyczki pod warunkiem, że ma on taki i taki rating. Krótko mówiąc, sama Unia Europejska, same nasze państwa pompują agencje ratingowe w zupełnie nieuzasadniony sposób. To też jest przedmiotem analizy w Unii Europejskiej. Też w tym zakresie są propozycje zmiany dyrektyw, żeby tam, gdzie jest to tylko możliwe, z naszego prawa unijnego, i tego twardego, i tego miękkiego, wycofać powoływanie się na agencje ratingowe. Sami je napompowaliśmy.

Oczywiście, że powinny być europejskie agencje ratingowe. Tylko, że pytanie jest otwarte, czy mają to być, czy należy stworzyć przyjazne środowisko dla powstania tego typu niezależnych firm, czy też należy instytucjonalizować, tworzyć instytucjonalne agencje ratingowe. Ze wszystkich dotychczasowych stanowisk naszego rządu wynika, że jesteśmy bardzo ostrożni, jeżeli trzeba by było wydać jakieś pieniądze na cokolwiek,

nawet na europejską agencję ratingową. Uważamy, że nie należy tego robić. Jedyny obszar, który jest otwarty, to taki, że najpierw należałoby wykreślić wszystkie przepisy, które dają, mówiąc w cudzysłowie, fory agencjom ratingowym międzynarodowym i amerykańskim, oraz stworzyć przyjazną przestrzeń dla powstawania innych konkurencyjnych agencji ratingowych europejskich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Wybiegliśmy poza dokumenty, które rozpatrywaliśmy. Tak często bywa.

W związku z tym, że nie było więcej zgłoszeń do dyskusji, proponuję następującą konkluzję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy „Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2006/43/WE w sprawie ustawowych badań rocznych sprawozdań finansowych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych (COM(2011) 778)" oraz „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie szczegółowych wymogów dotyczących ustawowych badań sprawozdań finansowych jednostek interesu publicznego (COM(2011) 779)" i odnoszące się do nich projekty stanowisk RP. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag. Czy jest sprzeciw?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Mam jedno uzupełniające pytanie do pana ministra, jeżeli można.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Nie jestem pewna, czy nie zgłoszę… Przepraszam najmocniej.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Od tego to zależy, tak? Dobrze. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, czy szczególnie rozporządzenie – również dotyczy to dyrektywy – wymaga zmian w naszym porządku prawnym?

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:

Dyrektywa – nie, rozporządzenie – tak.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

No właśnie. Jakich?

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:

Jeżeli dyrektywa będzie – nie ma ona jeszcze ostatecznego kształtu – w tym kształcie, to również tak, ale zakładamy, że jeszcze uda się wynegocjować pewne zmiany. Odpowiem dalej. Rozporządzenie i niektóre przepisy będą wymagały nie tylko zmian w naszym prawie, ale również zwiększonych wydatków finansowych. Na to właśnie zwracamy uwagę. Tutaj chcemy…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Wydatki finansowe – OK, ale akurat chodzi mi o zmianę systemu prawnego.

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:

Pani przewodnicząca…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Czy jest stanowisko biegłych rewidentów?

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:

Pani przewodnicząca, trzeba powiedzieć jeszcze jedno.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Czy były konsultacje społeczne? Przepraszam.

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:

Rozporządzenia Unii Europejskiej obowiązują wprost. Można odpowiedzieć, że będą one oddziaływały na nasz porządek prawny bezpośrednio. Dyrektywa jest zaleceniem dostosowania naszego prawa. Jeżeli rozporządzenie wejdzie w życie, musimy dokonać zmian bezpośrednio wynikających z rozporządzenia i znieść sprzeczności pomiędzy rozporządzeniem a naszym prawem.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Czy pańskim zdaniem są to duże różnice? Przepraszam, panie przewodniczący. Wiem. Jest to jednak…

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:

W niektórych obszarach są to istotne różnice.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Rozumiem, że pani przewodnicząca ma wyklarowaną… Wnosi pani sprzeciw, tak?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo. Przeczytałem konkluzję.

Kto jest za przyjęciem konkluzji, którą przeczytałem? (16). Proszę bardzo. Kto jest przeciw? (0). Kto się wstrzymał? (6).

Konkluzja została przyjęta.

Na tym kończymy rozpatrywanie punktu pierwszego.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy „Wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Republice Kirgiskiej (COM(2011) 925 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd ponownie jest reprezentowany przez pana ministra Mirosława Sekułę. Proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej popiera działania pomocowe Unii Europejskiej na rzecz Republiki Kirgiskiej i opowiada się za przyjęciem decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady o przyznaniu Republice Kirgiskiej pomocy makrofinansowej w wysokości 30.000 tys. dolarów.

Krótkie uzasadnienie. W 2009 roku Republika Kirgiska bardzo dotkliwie odczuła skutki światowego kryzysu finansowego. W związku z tym, że w znaczącym stopniu wpływa to również na sytuację polityczną, Unia Europejska jest przekonana, że pomoc dla Republiki Kirgiskiej nie tylko przyczyni się do zmniejszenia dolegliwości tego kryzysu dla obywateli Republiki Kirgiskiej, ale również będzie mogła wesprzeć prodemokratyczne wysiłki władz kirgiskich. Jest to głównym powodem udzielenia pomocy. Rząd polski podziela takie myślenie. Dlatego jest poparcie dla tego aktu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Sprawozdawcą jest pani przewodnicząca Anna Fotyga. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo!

Podczas posiedzenia Prezydium Komisji do Spraw Unii Europejskiej prosiłam o zwrócenie się do rządu o reprezentację Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w miarę możliwości jego komórek związanych z polityką bezpieczeństwa, ponieważ wydaje mi się, że stanowisko, które reprezentuje w tej sprawie ministerstwo właściwe, które zostało delegowane przez Prezesa Rady Ministrów do tych działań, nie jest wystarczające.

Ponieważ sprawa jest wrażliwa, ograniczę się może do przedstawienia faktów. Fakty nie są moim własnym wymysłem, przypomnę, że pochodzą one z otwartych stron internetowych rządowych ośrodków eksperckich.

Otóż w dniu 7 kwietnia 2010 roku w wyniku bezprecedensowej kampanii dyfamacyjnej sterownej – przecież już o tym wiemy – ze strony państw sąsiedzkich, przede wszystkim Rosji, obalony został prezydent Kirgistanu Bakijew. Pani prezydent Rosa Otunbajewa, która przejęła rządy, początkowo cieszyła się poparciem Federacji Rosyjskiej. Jednak w miarę upływu czasu i pogarszającej się sytuacji wewnętrznej w Kirgistanie wydaje się, że nastąpiły zmiany w tym względzie. Tymczasowy rząd nie zdołał poradzić sobie.

Przepraszam, czy akurat w tej sprawie były dopuszczone kamery? Bardzo proszę, ponieważ, jak powiedziałam, omawiamy wrażliwy temat. Wolałabym, żeby pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jaki jest problem? Posiedzenie Komisji jest transmitowane. Upoważniłam pana do wejść na salę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dobrze, wobec tego będę kontynuowała. Fakty są bezsprzeczne.

Tymczasowy rząd premiera Atambajewa nie zdołał zapanować nad sytuacją wewnętrzną, w tym przede wszystkim nad sytuacją finansową. W maju 2011 roku został opublikowany międzynarodowy raport sporządzony przez ekspertów powołanych przez sekretarza generalnego ONZ, który przypisał znaczącą winę za sytuację w kraju, w tym za skutki rozruchów, które miały miejsce na południu Kirgistanu, obecnie urzędującemu prezydentowi, wówczas premierowi tymczasowego rządu Atambajewowi. Poprzednia pani prezydent, orientując się w sytuacji, szukała wsparcia w Stanach Zjednoczonych i NATO. Prezydent Atambajew w marcu 2011 roku udał się do Moskwy na rozmowy z prezydentem Władimirem Putinem. Uzyskał pożyczkę w wysokości 30.000 tys. dolarów w zamian lichwiarskie w stosunku do małego i bardzo biednego kraju koszty. Kosztami tymi było 75% udziałów akcji w narodowym kirgiskim przedsiębiorstwie Kirgiz-Gaz oraz 48% udziałów akcji w narodowym koncernie zbrojeniowym Dalan, produkującym… Mamy media, więc nie będę mówić dokładnie, co produkującym.

Powszechnie eksperci sądzą… W październiku ubiegłego roku premier rządu wygrał wybory prezydenckie, które międzynarodowi obserwatorzy określili jako niedemokratyczne. Teraz udzielamy… Polska bez wahania – stanowisko rządu jest przychylne – wspiera przemiany demokratyczne w Kirgistanie. Przypomnę, że w czasie prezydencji nie zdołaliśmy zawalczyć o podpisanie umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą ze względu na prawa człowieka i łamanie swobód demokratycznych, powszechnie podnoszone wobec Ukrainy. Kirgistan oczywiście podpisał umowę o wolnym handlu Wspólnoty Niepodległych Państw pod koniec ubiegłego roku.

Teraz konkluzja. Proponuję negatywną opinię Komisji do Spraw Unii Europejskiej w stosunku do stanowiska rządu. Uważam, że piąte państwo od końca, jeżeli chodzi o poziom rozwoju w Unii Europejskiej – nie należymy do najbogatszych – nie powinno finansować państwa, które znacząco zwiększyło wpływy Rosji w Azji Centralnej. Nie jest to zgodne z naszym interesem narodowym. Rozumiem, że zdjęcie z listy A powoduje, że opinia ta jest przed czasem. Bardzo proszę Wysoką Komisję o poparcie mojego wniosku.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Zanim oddam głos panu posłowi Gałażewskiemu, chciałabym poprosić panią przewodniczącą o dostarczenie opinii na piśmie, jeżeli to możliwe. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Mam pytanie do pana ministra. Jest taka zasada, która obowiązuje w Partnerstwie Wschodnim i w ogóle w Europejskiej Polityce Sąsiedztwa: *more for more and less for less*. Jeżeli procesy przestrzegania praw człowieka, demokratyzacji państwa postępują, wówczas Unia Europejska uruchamia różnego rodzaju pomoc, programy, projekty. Jeżeli nie, wycofuje się lub w ogóle ich nie uruchamia. Jak to jest rozstrzygnięte w przypadku Kirgizji? Jakie są warunki udzielenia pomocy?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):
Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z posłów? Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):
Dziękuję. Chciałbym zapytać pana ministra. Rozumiem, że przy formułowaniu stanowiska rządu, zostało ono zatwierdzone przez Komitet do Spraw Europejskich. Jaki był wkład Ministerstwa Spraw Zagranicznych w stanowisko rządu? Jaka była opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych wobec stanowiska rządu? Czy mógłby pan przytoczyć dokumenty Ministerstwa Spraw Zagranicznych w tej sprawie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):
Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z pań i panów posłów? Oddaję głos panu ministrowi. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:
Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Rozumiem, że Komisja obraduje nad dokumentami w trybie art. 7 ustawy, czyli, że Komisja ewentualnie odniesie się do dokumentu Unii Europejskiej, a nie do stanowiska rządu. Pytania te są na tyle szczegółowe, że chciałbym poprosić panią przewodniczącą o udzielenie głosu dyrektorowi Departamentu Unii Europejskiej w Ministerstwie Finansów, panu Robertowi Krzyśkowowi, który brał aktywny udział w pracach nad stanowiskiem rządu, jak również brał udział w wypracowywaniu stanowiska wobec Kirgizji. Bardzo proszę, pan Robert Krzyśków.

Zastępca dyrektora Departamentu Unii Europejskiej MF Robert Krzyśków:
Dziękuję, pani przewodnicząca. Dziękuję, panie ministrze.

Dokument ten był przedmiotem dyskusji na forum organów, które zajmują się problematyką europejską, naturalnie był też konsultowany z Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):
Gdybym mogła prosić bliżej mikrofonu, ponieważ chyba nie wszyscy dobrze słyszą.

Zastępca dyrektora departamentu MF Robert Krzyśków:
Dokument był dyskutowany na forach w ramach administracji publicznej, które zajmują się problematyką Unii Europejskiej. W naturalny sposób był także konsultowany z Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Muszę podkreślić, że jest to materiał, który odnosi się do pewnej dynamiki, w której biorą udział różni aktorzy. Otóż, żeby pomoc makrofinansowa dotarła do ostatecznego odbiorcy, jeszcze w roku 2002 zostały określone pewne kryteria, które zostały potwierdzone w roku 2006. Kryteria te stanowią, że taka pomoc ma charakter wyjątkowy, ma określony zasięg geograficzny, są wpisane wstępne warunki polityczne, sposób dedykowania środków finansowych jest stosownie podzielony pośród donorów, łącznie z uczestnictwem Międzynarodowego Funduszu Walutowego, pomoc jest uzależniona od realizacji przez dany kraj, kraj beneficjent, określonych warunków zarówno ekonomicznych, jak i politycznych. Nie jest tak, że mamy do czynienia z automatyzmem udzielania pomocy. Jest to pomoc, która może być przekazana do danego kraju w sytuacji, w której wymienione warunki zostaną spełnione. Można powiedzieć, że środki finansowe w planie działań donorów są do dyspozycji w sytuacji, kiedy kryteria, o których wspomniałem, są zrealizowane. To nie jest tak, że pieniądze znajdą się natychmiast w kraju beneficjenta, ale dopiero wtedy, kiedy podmioty uczestniczące w procesie na poziomie międzynarodowym uznają, że okoliczności, kryteria, o których wspomniałem, zostały wypełnione. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, panie ministrze.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):
Dziękuję. Pani poseł Fotyga chciałaby od razu sprostować.

Poseł Anna Fotyga (PiS):
Tak, w trybie sprostowania. Panie dyrektorze, przykro mi to stwierdzić, ale w swoim własnym stanowisku zapisaliście państwo, że Kirgistan, co prawda, nie spełnia kry-

teriów z Genval, ale decydujemy się. Mamy pozytywne stanowisko, a więc pana wypowiedź o spełnianiu kryteriów nie ma sensu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W związku z tym przejdziemy do opinii. Bardzo proszę panią przewodniczącą o odczytanie opinii. Jeżeli będzie głos sprzeciwu, będziemy głosować, jeżeli nie, przyjmiemy ją bez głosowania. Bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Komisja do Spraw Unii Europejskiej zebrana w dniu 26 stycznia 2012 roku rozpatrzyła w trybie – proszę mi przypomnieć – art. 7 ust. 2, przepraszam, ust. 4 dokument Unii Europejskiej. Pozwolicie państwo, że ze względu na gardło nie będę przytaczała całego tytułu dokumentu. Komisja wyraża negatywną opinię ze względu na sytuację polityczną, w tym sytuację w zakresie praw człowieka w Kirgistanie oraz niespełnienie przez kraj beneficjenta kryteriów z Genval.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy jest sprzeciw wobec takiej opinii? Bardzo proszę, pan poseł Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

W dokumencie, który przygotowała Unia Europejska, jest warunkowość udzielania jakiegokolwiek wsparcia finansowego. Rozumiem, że jest to udzielenie Komisji pewnych plenipotencji i wydzielenie pewnego środka finansowego. Jednakże w jednym z punktów dokumentu znajduje się zapis, że warunki stanowiące podstawę udzielenia pomocy makrofinansowej powinny odzwierciedlać kluczowe zasady i cele polityki Unii wobec Republiki Kirgiskiej. W to wchodzi problem osiągnięcia pewnego, szczególnie parlamentarnego wymiaru demokratyzacji kraju. Osobiście uważam, że należy mieć pewne zaufanie do działań Komisji Europejskiej. Z tego powodu zgłaszam wniosek przeciwny.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Będziemy głosowali propozycję opinii przedstawioną przez panią poseł Fotygę. Opinia ta została przed chwilą przedstawiona.

Bardzo proszę, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem opinii? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Przy 1 głosie wstrzymującym, 7 przeciwnych i 15 za Komisja nie przyjęła opinii.

W związku z tym proponuję przyjąć konkluzję. Dla formalności konkluzję tę od razu przegłosujemy. Konkluzja będzie brzmiała tak, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 „Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Republice Kirgiskiej (COM(2011) 925)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag.

Kto jest za przyjęciem konkluzji w tym kształcie, proszę podnieść rękę. (18). Kto jest przeciwny? (7). Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję.

Konkluzja została przyjęta.

Przechodzimy do realizacji punktu trzeciego odnoszącego się do COM 814.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Czy mogłabym uzyskać od Biura Analiz Sejmowych…

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, kiedy pyta się pani, czy pani może, proszę najpierw dać mi głos. Dobrze? W kwestii jakiegoś wniosku, tak? Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, chciałabym złożyć wniosek o to, aby Biuro Analiz Sejmowych przedstawiło nam na piśmie analizę dotyczącą trybu przyjmowania konkluzji. Dlaczego w konkluzjach nie możemy ująć informacji o tym, że były zgłaszane wnioski przeciwne, że były zgłaszane uwagi, tylko po prostu nie zostały przyjęte w wyniku głosowania?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Może od razu poproszę o wyjaśnienie, jak może wyglądać konkluzja.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Proszę o podstawę prawną, nie o ekspertyzę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy teraz mogą państwo odpowiedzieć? Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Analiz Prawa Europejskiego i Międzynarodowego Biura Analiz Sejmowych Ziemowit Cieślik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Konkluzja kończąca dyskusję zasadniczo może zawierać uwagi dotyczące stanowiska stron. Powinna rozstrzygać kwestię w taki sposób, że zawiera stanowisko Komisji. Regulamin Sejmu nie wskazuje ograniczeń dotyczących zawartych uwag. Z tym, że jeżeli można, chciałbym odpowiedź na to pytanie sformułować na piśmie ze względu na konieczność dokładniejszego przestudiowania tego zagadnienia.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Czy mogłabym, pani przewodnicząca, skomentować…

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Chwileczkę, chwileczkę. Jest mikrofon, jest pewien porządek na posiedzeniach naszej Komisji. Bardzo proszę trzymać się owego porządku. Zgłaszał się pan poseł Gałażewski i teraz jemu udzielam głosu. Bardzo proszę samodzielnie nie włączać sobie mikrofonu, ponieważ łamie to zasady, które są przyjęte w Wysokim Sejmie, łamie zasady, które są przyjęte na posiedzeniach Komisji.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, przekroczyła już pani czas pouczania mnie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

To nie jest kwestia pouczania. Jest to kwestia przestrzegania pewnych zasad. Pani je notorycznie łamie. Bardzo proszę dostosować się do owych zasad. Pan poseł Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Zwracam tylko uwagę, że konkluzje głosujemy. To, że część osób jest przeciwna, jest to… Proszę nie krzyczeć. Dobrze. Konkluzje głosujemy. Całe posiedzenie jest nagrywane. Są protokoły. Wszystkie państwa głosy są odnotowywane, oczywiście te, które są przez mikrofon, a nie są wykrzykiwane z końca sali. Każdy, kto tylko jest zainteresowany tematem, może przejrzeć i dowiedzieć się, jakie stanowiska były prezentowane podczas posiedzenia Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Przechodzimy do realizacji punktu trzeciego. Dokument COM 814. Bardzo dziękuję panu ministrowi. Oddam teraz głos pani minister Magdalenie Maj, podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Maj:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

W dniu 30 listopada 2011 roku Komisja Europejska przedstawiła „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie realizacji i eksploatacji europejskich systemów radionawigacji satelitarnej”. Stanowisko rządu do owego rozporządzenia zostało przyjęte w dniu 22 grudnia. Celem rozporządzenia jest stworzenie struktury finansowania i zarządzania europejskimi programami nawigacji satelitarnej EGNOS oraz Galileo w okresie Wieloletnich Ram Finansowych 2014-2020. W projekcie rozporządzenia określony cztery fazy programowe programu Galileo:

– fazę definicji, która została zakończona w 2011 roku,

– fazę rozwoju i walidacji w czasie, w której już w ubiegłym roku w trakcie naszej prezydencji wystrzelono dwa pierwsze satelity operacyjne i zbudowano pierwsze instalacje naziemne; ostatecznie faza ta zostanie zakończona w 2013 roku,

– fazę rozmieszczenia, w czasie której zostanie zbudowana kosmiczna i naziemna struktura systemu i której zakończenie zaplanowane jest na rok 2020 oraz

– fazę eksploatacji obejmującej zarządzanie i odnawianie systemu, która rozpocznie się w latach 2014-2015.

Celem rozporządzenia jest również doprowadzenie do pełnej kompatybilności oraz interoperacyjności systemów, sieci i usług EGNOS i Galileo.

Rozporządzenie określa, iż zatwierdzony na lata 2014-2020 budżet programów przeznaczony będzie na realizację fazy rozmieszczenia oraz działania operacyjne systemów. Środki, które są przeznaczone na finansowanie w tym okresie, to kwota 7.897.000 tys. euro. Oczywiście poszczególne zobowiązania będą określane w budżetach rocznych.

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu, rząd popiera przyjęcie rozporządzenia, gdyż jego przyjęcie tworzy ramy finansowe i organizacyjne dla europejskich programów nawigacji satelitarnej. Dzięki budowie i ukończeniu systemu nawigacji satelitarnej Galileo Unia Europejska będzie dysponować własnym, niezależnym, o najwyższych parametrach technologicznych systemem nawigacji satelitarnej, dzięki czemu zyskamy niezależność od właścicieli innych systemów. Programy te są narzędziami polityki gospodarczej i częścią Strategii Europa 2020. Implementacja programów przyniesie duży wymiar gospodarczy dla Europy. Szacuje się, że w latach 2014-2020 będzie to kwota około 130.000.000 tys. euro.

Należy podkreślić, że w naszym rozporządzeniu wskazujemy, iż należy dążyć do ograniczenia wielkości środków na lata 2014-2020, a jednocześnie należy wprowadzić silne mechanizmy kontroli, aby nie powtórzyła się sytuacja z obecnej perspektywy finansowej, gdy po wynegocjowaniu w latach 2005-2006 puli środków na programy następnie konieczne było znaczne podwyższenie budżetu. Na to rząd wskazuje w swoim stanowisku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Marek Wójcik jest sprawozdawcą. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Rzeczywiście, jak zauważyła pani minister, rozporządzenie tworzy nowe podstawy prawne dla programów EGNOS i Galileo w nowej perspektywie finansowej. Programy te są bardzo istotne i z pewnością wymagają dalszego wspierania z uwagi na to, że Galileo ma być pierwszym cywilnym systemem nawigacji. Polityczne i gospodarcze korzyści z posiadania, stworzenia przez Unię Europejską takiego systemu z całą pewnością będą bardzo duże.

Rzeczywiście, jak zaznaczyła pani minister, do tej pory w realizacji programu Galileo występowały pewnego rodzaju opóźnienia, przekroczenia budżetu, opóźnienia terminowe. Projekt rozporządzenia zakłada poprawę jakości zarządzania programami, co należy przyjąć z pewną nadzieją, że program będzie realizowany terminowo.

Rząd zapowiada w swoim stanowisku przegląd zaangażowania polskich podmiotów w realizację programów EGNOS i Galileo. Chciałbym zapytać panią minister, jak wygląda ów przegląd. Czy rzeczywiście jest ukończony i jakie są jego wyniki? Chciałbym też zapytać o sprawy bezpośrednio związane z programami, to znaczy o to, czy… Wiemy, że polski rząd prowadzi negocjacje w sprawie pełnego członkostwa w Europejskiej Agencji Kosmicznej. W związku z tym, jak wyglądają kwestie związane z negocjacjami? Czy przewidywany jest jakiś termin ich ukończenia? Kolejne trzecie pytanie. Czy planowana jest rozbudowa w naszym kraju infrastruktury związanej z obsługą systemu EGNOS?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są zgłoszenia do dyskusji? Proszę bardzo, pan poseł Sellin, później pan poseł Szczerski.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Mam tylko pytanie do pani minister, czy cały program tworzenia europejskich systemów nawigacji satelitarnej to również plan rywalizacji z GPS-em i amerykańskimi systemami, które już funkcjonują. Jeżeli tak, to czy jest to w ogóle potrzebne? Czy jest możliwość konkurencji z tym, co stworzyli Amerykanie?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję. Pani minister, Wysoka Komisjo!

Program Galileo to jedna z bardziej spektakularnych porażek Unii Europejskiej. Wszyscy o tym wiedzą, dlatego że program Galileo to coś w charakterze fatamorgany, to jak horyzont, który się ciągle oddala w miarę, jak się do niego przybliżamy. Dzisiaj wieczorem będziemy rozpatrywać sprawozdanie Europejskiego Trybunału Obrachunkowego z audytu budżetu Unii Europejskiej za 2010 rok. Program Galileo jest sztandarowym przykładem marnotrawienia pieniędzy, łącznie z tym, że sama Unia Europejska postawiła w stan likwidacji przedsiębiorstwo Galileo, które powołała z własnym wkładem finansowym do tego, żeby realizować ów program.

Chciałbym zapytać, mówiąc wprost, jaka rzeczywiście jest gwarancja, że kiedykolwiek program ten zostanie zrealizowany, że kiedykolwiek zbudujemy europejski system, na tyle efektywny i opłacalny ekonomicznie, że będzie on miał sens w rywalizacji z GPS-em. Ciągle powtarzano formułkę „wartość dodana”, itd. itd. Czy owa wartość dodana rzeczywiście kiedykolwiek nastąpi? Czy mamy „ładować” kolejne pieniądze w program, który… We wszystkich dyskusjach europejskich jeżeli ktoś próbuje znaleźć słaby punkt w budżecie Unii Europejskiej, pokazuje program Galileo i wszyscy wtedy wiedzą, o co chodzi, że jest to ów słaby punkt, że wydajemy pieniądze na coś, czego nigdy nie będziemy w stanie zrealizować. Niemniej pieniądze „lecą”, z roku na rok przepisujemy kwoty, Europejski Trybunał Obrachunkowy z roku na rok pokazuje na program Galileo jako na problem budżetowy Unii Europejskiej. Co roku Komisja tłumaczy się z programu Galileo, ale mimo wszystko przepisuje pieniądze z roku na rok. I tak sobie cały czas „lecimy”. Teraz robimy nowe rozporządzenie. Ponieważ jest nowa perspektywa finansowa, więc musi być nowe rozporządzenie. Mówi się, że oczywiście będzie bardziej efektywnie i wszystko będzie jeszcze lepiej, ale na lata 2007-2013 było takie samo zapewnienie, że będzie efektywnie i skutecznie, z tym, że nic z tego nie wyszło.

Naprawdę chciałbym zapytać, czy to nie jest takie przedsięwzięcie typu dogonimy, przegonimy. Cały czas gonimy, ale nic z tego nie wynika. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie przewodniczący, większość moich pytań w swojej wypowiedzi wyczerpał już pan poseł Szczerski. Chciałabym poprosić panią minister jeszcze o uzupełnienie z zakresu współpracy w planach Unii Europejskiej, które mają być poddawane dalszym finansowaniom, z takim państwami jak Rosja.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Jeszcze sobie udzielę głosu jako dyskutantowi.

Chciałbym troszeczkę uszczegółowić pytania, które zadał pan poseł Szczerski. Mianowicie, czy są określone terminy osiągnięcia celów pośrednich i celu końcowego programu? Czy przejście z powszechnie w tej chwili używanego GPS-u na Galileo będzie kreowało koszty dla użytkowników owych systemów?

Teraz proszę panią minister o odpowiedzi na wszystkie wątpliwości, które zostały zgłoszone.

Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Maj:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo!

Po pierwsze, chciałabym powiedzieć, że opóźnienia, które rzeczywiście są tutaj bezdyskusyjne – nikt nie powie, że opóźnień w budowie sytemu nie ma – wynikały przede wszystkim z przyjętej wcześniej koncepcji budowy systemu w partnerstwie publiczno-prywatnym. Pomysły te nie sprawdziły się i w związku z tym są opóźnienia, które powstały.

Program jest całkowicie finansowany z budżetu Unii Europejskiej. Polska finansuje program proporcjonalnie do swojej składki unijnej. Jeżeli chodzi o obecny udział Polski w programie Galileo, jest on rzeczywiście niewielki. Dlatego w stanowisku do rozporządzenia wskazujemy na konieczność zmiany sytuacji.

Jak to wygląda na dzień dzisiejszy? Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk uczestniczy w budowie odbiornika pomiaru czasu. Także na terenie Centrum Badań Kosmicznych ulokowana jest stacja referencyjna systemu EGNOS – jest to system, który poprawia dokładność lokalizacyjną systemu – oraz eksperymentalna stacja Galileo. Projekty związane z nawigacją satelitarną realizowane są również przez Polską Agencję Żeglugi Powietrznej. Przynoszą one wymierne oszczędności w postaci ułatwienia procedur lądowania i zwiększenia bezpieczeństwa. Umożliwiają one bowiem rozwój lokalnych lotnisk i lądowisk.

Program Galileo na zlecenie Komisji Europejskiej realizowany jest właśnie przez Europejską Agencję Kosmiczną. W imieniu Polski negocjacje o pełne członkostwo w Agencji prowadzi Ministerstwo Gospodarki. Kiedy staniemy się członkiem Agencji, będziemy mogli w pełni partycypować w procesie, ponieważ w około 90% następuje zwrot składki poprzez kontrakty, jakie Polska uzyskuje poprzez uczestnictwo w Europejskiej Agencji Kosmicznej. Polska będzie się także ubiegać o lokalizację w naszym kraju jednej ze stacji monitorujących systemu Galileo.

Ważną informacją jest też to, że Agencja do Spraw Galileo od jesieni 2012 roku będzie ulokowana w Pradze. Przeprowadzka Agencji do Pragi wiąże się z tym, że wielu pracowników Agencji rezygnuje, ponieważ przede wszystkim nie chce zmieniać miejsca zamieszkania. Dlatego będziemy prowadzili duże starania o to, aby jak największa liczba Polaków znalazła zatrudnienie w Agencji.

Jeżeli chodzi o kwestie konkurencyjności – pan poseł Sellin pytał o konkurencję z GPS-em – myślę, że przede wszystkim nie chodzi o konkurencję, ale o uniezależnienie się. Weźmy pod uwagę, że system Galileo jest systemem cywilnym, nie wojskowym i jest o wiele bardziej dokładniejszy.

Jeżeli zaś chodzi o skutki finansowe, w tej chwili są one trudne do oszacowania, ponieważ system w pełni powstanie dopiero w roku 2020. Oczywiście od roku 2015 będziemy mogli mówić o jakimś jego funkcjonowaniu. Teraz trudno jest oszacować skutki finansowe, ale na pewno one nastąpią, ponieważ będzie to zmiana technologii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Było jeszcze pytanie – nie chciałbym, aby umknęło – jaka jest, czy jest współpraca programu z Rosją.

Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Maj:

Jedyny wymiar współpracy, który jest mi znany to, to że dwa pierwsze satelity Galileo zostały wystrzelone przy użyciu statków Sojuz.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji. Była dyskusja na temat konkluzji. W związku z tym, że były zgłaszane uwagi, zaproponuję inną formułę konkluzji.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie realizacji i eksploatacji europejskich systemów radionawigacji satelitarnej (COM(2011) 814)" i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej. Nie będzie fragmentu, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag, ponieważ były uwagi. Tylko tyle, że wysłuchaliśmy.

Czy jest sprzeciw w stosunku do przyjęcia takiej konkluzji?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Jedna uwaga.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Nie ma sprzeciwu, jest uwaga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Jest uwaga. Wobec tego proszę jednak, panie przewodniczący, o rozważenie możliwości podobnego zredagowania konkluzji w poprzedniej sprawie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Niestety, nie mogę wracać do poprzedniej sprawy, ale wtedy, kiedy będą uwagi, będę proponował, abyśmy kończyli właśnie takimi konkluzjami.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie przewodniczący, tamta sprawa, moim zdaniem, rzeczywiście była istotna z punktu widzenia kierunków polskiej polityki zagranicznej.

Nie wiem, czy w tej chwili w ogóle jest kworum, ale na następnym posiedzeniu będę wnosić o reasumpcję głosowania.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo. Dobrze.

Nie było sprzeciwu. Przyjęliśmy konkluzję, którą przeczytałem przed chwilą.

Na tym kończymy rozpatrywanie punktu trzeciego.

Przechodzimy do realizacji punktu czwartego, a mianowicie rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 roku „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usług obsługi naziemnej w portach lotniczych Unii oraz uchylającego dyrektywę Rady 96/67/WE" i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jarmuziewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Proszę bardzo o wprowadzenie do tematu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W odróżnieniu od mojej poprzedniczki, wyjątkowo w terminie. Dyskusje na temat projektu rozporządzenia, tak naprawdę na poziomie grup roboczych rozpoczęły się w styczniu tego roku. W związku z tym, nie jest tutaj jak z Galileo, że mamy jakieś okrutne opóźnienia, tylko wyjątkowo w terminie.

Sprawa jest banalna. Na dużych lotniskach, tzn. tam, gdzie ruch wynosi ponad 5000 tys. pasażerów… Tak naprawdę jedyne w Polsce takie lotnisko to lotnisko warszawskie, gdzie w tej chwili ruch dochodzi do około 10.000 tys. pasażerów. Następny w kolejce jest Kraków, gdzie mamy około 3000 tys. Mówimy więc o bardzo zdefiniowanym miejscu. Autorzy przyszłego rozporządzenia, ponieważ ma to mieć taką rangę, proponują, aby na tych lotniskach było co najmniej trzech handlingowców, czyli spółek, które obsługują schody, bagaże, tankowanie itd., te usługi, które muszą być świadczone liniom lotniczym. Tak naprawdę chodzi o liberalizację i zwiększony dostęp do tego rodzaju usług. Chodzi o to, aby nałożyć obligo wobec dużych lotnisk, aby co najmniej trzy spółki mogły świadczyć tego rodzaju usługi.

W Polsce jest tak, że dzisiaj mamy dwóch znaczących handlingowców, czyli WAS – Warsaw Airport Services, a druga spółka to LOT Services. Jedna jest pochodzenia PPL-owskiego, druga jest pochodzenia LOT-owskiego, że tak powiem. Tak to można określić, patrząc, kto jest właścicielem kapitałowym spółek. Urząd Lotnictwa Cywilnego dopuścił w Polsce w sumie dwanaście podmiotów, z czego pozostałe dziesięć ma charakter, rzekłbym niepełnosprawny, to znaczy albo nie mają one infrastruktury, albo są słabe kapitałowo, albo nie mają ludzi, nie spełniają… Linia lotnicza – jest to partner do rozmawiania – zawiera umowę z tym, kto da radę, z tym, kto jest w stanie świadczyć dla niej usługę. W związku z tym mówienie o tym, że mamy zliberalizowany rynek usług handlingowych na polskich lotniskach, sprowadza się do mówienia o dwóch podmiotach, które mają schody, świadczą tankowanie, mają ludzi i inną infrastrukturę niezbędną do tego, żeby…

Rozporządzenie to tak naprawdę dzieje się trochę obok nas. Nie zadekretujemy prawem polskim, żeby powstał dodatkowy silny podmiot. Prawda? Albo powstanie, ponie-

waż jest rynek, albo nie powstanie. Jedyne miejsce, gdzie dyrektywa będzie miała zastosowanie, to lotnisko warszawskie. Bezpośrednio nadzorując porty lotnicze w Polsce, nie widzę polityki hamującej dostęp kolejnych podmiotów do świadczenia tego typu usług. Możliwe, że to zjawisko ma miejsce w Europie. Stąd taka inicjatywa. Powiem jeszcze raz, że trochę dzieje się to obok nas, Polaków, obok polskich portów lotniczych.

To tyle rekomendacji. W związku z tym stanowisko rządu polskiego jest: „Oczywiście tak, należy liberalizować i dopuszczać kolejne podmioty do świadczenia usług, ponieważ pewnie będzie to tajniej". Im więcej podmiotów, tym chcąc siebie przelicytowywać w rozmowach z liniami lotniczymi, bardziej będą chciały, żeby było taniej i lepiej. W związku z tym jest to jak najbardziej właściwy kierunek, natomiast nie demonizowałbym rangi akurat tego aktu prawnego dla systemu lotniczego w Polsce w ogóle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Marek Wójcik ponownie jest sprawozdawcą. Proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jak zaznaczył pan minister, rozporządzenie to zmierza do pewnej liberalizacji, jeżeli chodzi o rynek usług naziemnych. Myślę, że w sumie jest to istotny krok, dlatego że 70% opóźnień, jeżeli chodzi o ruch lotniczy, powstaje podczas postojów w portach lotniczych. Do tego w ostatnim czasie mamy do czynienia ze wzrostem cen, jeżeli chodzi o przewozy lotnicze. W związku z tym z pewnością takie ruchy, po pierwsze, doprowadzą do zwiększenia przepustowości portów w Europie, po drugie, mam nadzieję, że dojdzie – jak wynika z wypowiedzi pana ministra – do jakiegoś zmniejszenia kosztów przelotów.

Rząd zapowiada, co należy przyjąć z satysfakcją, prace nad uszczegółowieniem niektórych zapisów zawartych w rozporządzeniu.

Chciałbym o coś zapytać. Częściowo odpowiedź już padła, ale chciałbym, aby pan minister jednoznacznie to stwierdził. Czy polskie porty lotnicze pod względem powierzchni i dostępnych urządzeń są przygotowane na wejście w życie rozporządzenia? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Między innymi jest to ilustracja tego, co mówiłem, kiedy był omawiany pierwszy punkt, że często prawo unijne powstaje obok prawa polskiego. Polskie prawo i zwyczaje są już znacznie dalej rozwinięte. Tak bywa.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Pan poseł Szczerski. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Chciałbym zapytać pana ministra o taką rzecz. Zawsze interesuje mnie technika liberalizacji przez regulację. To znaczy uwalniamy poprzez to, że nakazujemy, żeby było wolniej. Chciałbym zapytać w związku z powyższym, co dzisiaj blokuje konkurencję w obsłudze portów lotniczych? Czy nie jest tak, że dyrektywa powinna po prostu to znieść, jeżeli np. są koncesjonariusze, jeżeli dostęp jest koncesjonowany? Co stanowi blokadę w tym, że nie ma konkurencji w dostępie do usług naziemnych? Czy dyrektywa nie powinna… Czy po prostu nie można znieść owych blokad, a nie ustanawiać nową dyrektywę stanowiącą, że trzeba dopuścić trzech? Czterech jest to już niezgodne z dyrektywą, a trzech to jeszcze zgodne z dyrektywą. Dlaczego liberalizujemy przez regulację? Jaki jest sens liberalizacji przez nowe regulacje? Co powoduje, że dzisiaj nie ma konkurencji w dostępie do usług naziemnych?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej zgłoszeń. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:

Zacznę od ostatniego pytania pana posła o to, co blokuje. Nic. Rynkowo nic. Jest jedno kryterium, o które musi zadbać Urząd Lotnictwa Cywilnego, a mianowicie żeby to było bezpieczne, żeby ten ktoś, kto się zabiera za taki interes, miał ludzi, sprzęt, doświadczenie, żeby usługa, którą świadczy, nie wprowadzała dodatkowych zagrożeń na lotnisku. W związku z tym z rynkowego punktu widzenia, jeżeli ktoś spełnia takie warunki….

Dlatego pozwoliłem sobie powiedzieć, że dzieje się to trochę obok naszych portów, dlatego że w polskich warunkach nie widzę jakichś blokad konkurencyjnych, że któryś z portów uparł się, żeby kogoś nie wpuścić. Proszę pamiętać o jednej rzeczy, że to jest biznes. W związku z tym przy tego typu natężeniu ruchu nie zmieści się tam więcej spółek handlingowych, ponieważ z czegoś muszą one wyżyć. W związku z tym świadczenie usług na lotnisku – patrzę na pana posła Gałażewskiego – które obsługuje 2000 tys. pasażerów, jak np. katowicki port lotniczy, czy krakowski, gdzie jest 3000 tys. pasażerów… Spółki te po prostu się tam nie wyżywią. Gospodarczo nie ma racji bytu więcej niż dwie czy trzy spółki. W związku z tym taka jest rzeczywistość gospodarcza polska, na polskich lotniskach.

Do mnie jako do ministra odpowiedzialnego za lotnictwo w Polsce nigdy nie wpłynął żaden protest, że ktoś nie jest dopuszczony do biznesu. Z tej strony akurat jest… Proszę pamiętać o tym, że spółka handlingowa, wchodząc na lotnisko, musi poczynić odpowiednie inwestycje. Musi włożyć swój potencjał w schody, w infrastrukturę do tankowania, w zatrudnienie ludzi, pojazdy. Najpierw musi zainwestować, a potem musi sobie policzyć, czy natężenie ruchu, które jest, oraz potencjalne zawarte umowy z liniami lotniczymi – handlingowiec musi mieć klienta – dadzą jej powody do przypuszczenia, że się odbije, że zainwestowane kapitały zwrócą się jej. Przecież nie robi tego z miłości do pasażerów. Po prostu jest to biznes.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jeszcze pani przewodnicząca Fotyga chciała zadać pytanie, a ja chciałbym zapytać, w takim razie po co to regulować.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

No właśnie. Dlatego chciałabym zadać pytanie z nieco innej beczki. Panie ministrze, jeżeli będzie wymóg unijny, załóżmy rozporządzenie, które będzie stawiało wymogi, że musi być co najmniej trzech świadczących usługi lotniskowe… Ze względu na wymogi bezpieczeństwa rygory są ogromne. Zakładam, że w krótkim czasie na terenie Polski trzecie przedsiębiorstwo nie powstanie. Przecież rygory bezpieczeństwa się nie zmniejszą. Mogą jeszcze ulec podwyższeniu, ale nie sądzę, żeby uległy zmniejszeniu. Czy można przewidzieć coś takiego, że jeżeli lotnisko Okęcie nie spełni wymogów, to będzie miało obniżony status i mniejsze szanse rozwojowe? Załóżmy, że nie będzie z zewnątrz chętnego trzeciego do świadczenia takich usług.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jeżeli pan minister chce odpowiedzieć, to proszę włączyć mikrofon.

Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:

Dobre pytanie. Funkcjonujemy w państwie o dość dużej wolności gospodarczej, w związku z tym nikt nie przymusi lotniska w Warszawie, aby na gwałt szukało trzeciego, jeżeli dwa podmioty, które dzisiaj funkcjonują, dają sobie radę.

Intencja rozporządzenia jest taka: jeżeli nie masz trzech, a jest trzeci chętny, to musisz go dopuścić. Dzisiaj w polskim systemie prawnym nie mamy ograniczeń niedopuszczających, tylko że rynek jest taki, iż przy natężeniu ruchu wynoszącym 9000 tys. z haczykiem – tyle przepuszcza lotnisko warszawskie – pewnie handlingowcy tak sobie skalkulowali, że nie pchają się drzwiami i oknami, żeby tworzyć kolejne spółki do obsługi linii lotniczych i samolotów. W związku z tym ja jako minister nie mam dyskomfortu, że koniecznie muszę powołać trzecią spółkę. Jeżeli ktoś chce, proszę bardzo. Są warunki do tego, żeby…

Być może jest to zła praktyka z bliżej mi nieznanych lotnisk, gdzie są blokowane wejścia, pomimo dużego ruchu wynoszącego ponad 5000 tys. Powtarzam, że dotyczy to tylko dużych lotnisk z przepustowością powyżej 5000 tys. pasażerów. Możliwe, że gdzieś tam są jakieś nie najlepsze praktyki unijne, gdzie ten trzeci nie jest dopuszczany, w związku z czym taka inicjatywa. Na polskim rynku jest to zjawisko nieznane.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jeszcze pan poseł Szczerski chciałby się o coś dopytać. Proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Pan minister w ostatnim zdaniu już odpowiedział na moje pytanie, twierdząc, że nie wie, czy są takie praktyki. Cały czas chciałbym dojść do powodu, dla którego w ogóle powstało takie rozporządzenie. Rozumiem, że w takim razie muszą być podobne blokady w innych krajach, tylko pan minister po prostu o nich nie wie. Chodzi o powody, dla których powstaje takie rozporządzenie, taka dyrektywa. Musi ona mieć jakieś powody, coś musiało spowodować taką dyrektywę, która stanowi, że jak trzeci chce być, to musisz go wpuścić, ponieważ tak będzie nakazywać Unia Europejska. Rozumiem, że gdzieś jest taka blokada, gdzieś musi to występować. W takim razie to nie jest czysty biznes.

Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:

Odpowiadając wprost na pytanie pana posła, przerysowanym przykładem jest Frankfurt, gdzie jest dwóch handlingowców, którzy średnio dają sobie radę, w związku z czym trzeba by dopuścić kogoś trzeciego. Być może, że jest to przyczynek do tego, że lobby lotnicze niemieckie spowodowało to, że pojawia się tego typu inicjatywa. Rzeczywiście są lotniska, które bronią się przed kolejnymi handlingowcami. Prawdopodobnie to jest tego powodem. Ze znanych mi lotnisk, jest frankfurckie, gdzie jest dwóch handlingowców i gigantyczny ruch wynoszący, nie wiem, 20.000 tys., przepraszam najmocniej 55.000 tys. pasażerów. Słucham z przerażeniem. To tak jak w Polsce, tylko przecinek nie w tym miejscu.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Rozumiem, że jest rozporządzenie, które jest nastawione, dba o zwiększenie konkurencyjności tam, gdzie konkurencyjności tej z różnych powodów nie ma. Dobrze. W takim razie wyczerpaliśmy temat. Nie jest on ekscytujący z naszego punktu widzenia. Być może gdzie indziej – tak.

Proponuję następującą konkluzję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy „Wniosek dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usług obsługi naziemnej w portach lotniczych Unii oraz uchylającego dyrektywę Rady (COM(2011) 824 wersja ostateczna)" i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag. Jest protest? Nie ma. Przyjęliśmy konkluzję.

Kończymy rozpatrywanie punktu czwartego.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu piątego.

Przekazuję prowadzenie pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Punkt piąty to dokument COM 834. Rząd jest reprezentowany przez panią minister Hannę Trojanowską. Bardzo proszę, pani minister, o omówienie tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Hanna Trojanowska:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Omawiany dokument ustanawia program, który w znacznym stopniu będzie stanowić kontynuację Programu na rzecz przedsiębiorczości i innowacyjności. Celem wniosku Komisji Europejskiej w sprawie ustanowienia programu COSME, programu na rzecz konkurencyjności przedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw na lata 2014-2020 jest realizacja strategii „Europa 2020". Głównym celem programu jest poprawa konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw. Komisja Europejska proponuje utworzenie budżetu programu w wysokości ponad 2.500.000 tys. euro, z czego kwotę 1.400.000 tys. euro chce przeznaczyć na instrumenty finansowe. Środki na zarządzany przez Komisję Europejską program mają pochodzić ze składek państw członkowskich. Według bieżących szacunków Ministerstwa Finansów w nowej perspektywie na lata 2014-2020 na funkcjonowanie programu Polska przeznaczy ze swojej składki kwotę około 80.000 tys. euro.

Szczegółowe cele programu COSME to przede wszystkim poprawa ramowych warunków konkurencyjności i trwałości przedsiębiorstw unijnych, w tym głównie w sektorze turystyki. Oznacza to również lepszą i prostszą dla przedsiębiorców regulację poprawiającą dostęp do jednolitego europejskiego rynku.

Kolejna sprawa to kwestia promocji przedsiębiorczości, zwłaszcza wśród konkretnych grup docelowych. Wymienia się tu w szczególności grupy ludzi młodych, kobiety oraz promowanie drugiej szansy wśród przedsiębiorców. Uwzględniając twarde reguły koniunkcji matematycznej, można sądzić, że młoda kobieta zagrożona upadłością działalności gospodarczej, którą prowadzi, w tym kontekście oczywiście będzie miała największą szansę uzyskać pomoc.

Kolejna sprawa to poprawa dostępu małych i średnich przedsiębiorstw do finansowania, co oznacza stworzenie nowych instrumentów finansowych, takich jak instrumenty kapitałowe i dłużne, dostępne szczególnie dla przedsiębiorców z niską zdolnością kredytową.

Kolejna sprawa to również umiędzynarodowienie takiej działalności, czyli lepszy dostęp do rynków trzecich, co oznacza rozwój sieci *Eneterprise Europe Network*, która będzie świadczyć usługi na rzecz, tak jak powiedziałam, internacjonalizacji małych i średnich przedsiębiorstw na rynkach trzecich.

Stanowisko rządu jest oczywiście pozytywne. Rząd popiera ustanowienie programu COSME, którego realizacja może przyczynić się do wzrostu konkurencyjności oraz wzmocnienia sektora małych i średnich przedsiębiorstw w naszym kraju. Propozycja Komisji zdecydowanie wychodzi naprzeciw głównym wyzwaniom, jakie obecnie stoją przed owym sektorem nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Stanowisko rządu było konsultowane z partnerami społecznymi. Na podstawie uwag, jakie do nas dotarły – a chodziło tylko o uwagi przesłane przez Związek Miast Polskich – oceniamy, że realizacja szczegółowych celów będzie korzystna z perspektywy polskich przedsiębiorców. Szczególnie wysoko oceniono funkcjonowanie instrumentów finansowych, szczególnie instrumentu gwarancyjno-produktowego oraz korzystanie z europejskiej sieci *Eneterprise Europe Network*.

Chciałabym również podkreślić, że przedmiotowy program jest skierowany do sektora mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw. Instrumenty ułatwiają oczywiście dostęp do preferencyjnego finansowania. Nasze doświadczenia wskazują, że przekłada się to w zdecydowany w sposób zdecydowany na poprawę pozycji przedsiębiorstw.

Jak już mówiłam, program COSME umożliwi również korzystanie z sieci *Eneterprise Europe Network*. Sieć ta zapewnia przedsiębiorcom kompleksową obsługę i wspomaga podnoszenie ich konkurencyjności, a także poszukiwanie miejsca i możliwości biznesowych na europejskim rynku energii, a także poza jego granicami. Według danych dotyczących działalności sieci, w Polsce w latach 2008-2010 z usług trzydziestu ośrodków działających w ramach czterech konsorcjów skorzystało 49 tys. podmiotów, w tym ponad 32.500 małych i średnich przedsiębiorstw, a także 7200 osób rozpoczynających działalność gospodarczą.

Program COSME stanowi kontynuację Programu na rzecz przedsiębiorczości. Przypomnę, że mamy tutaj dobre doświadczenia, o których chciałabym Wysoką Komisję poinformować. Generalnie Polska jest liderem wśród państw, w których instytucje finansowe zakontraktowały największą liczbę instrumentów finansowych dla małych i średnich firm, poręczonych w ramach unijnego programu ramowego CIP, który funkcjonował w latach 2007-2013. Wyniki programu w Polsce to siedemnaście instrumentów finansowych dla firm, sześciu polskich pośredników kredytowych, leasingowych i poręczeniowych oraz 4.000.000 tys. zł preferencyjnego finansowania. Polska charakteryzuje się największą dźwignią finansową. Dla przykładu 1 euro wydatkowane przez Europejski Fundusz Inwestycyjny wykazało efekt dźwigni finansowej w formie gwarancji w wysokości 16 euro, zaś w połączeniu z udziałem środków polskich instytucji finansowych efekt ten wyniósł 33 euro w postaci gwarancji dla polskich małych i średnich przedsiębiorstw.

Warto również powiedzieć, że polscy beneficjenci korzystali jedynie z instrumentu pożyczkowo-gwarancyjnego, ponieważ żaden polski fundusz kapitałowy nie otrzymał wsparcia z programu, co świadczy, że nawet przy takim ograniczaniu korzystania z instrumentów korzyści z korzystania z systemu są ewidentne. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Sprawozdawcą dokumentu jest pan poseł Waldemar Sługocki. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo!

Myślę, że truizmem w tym gronie jest podkreślanie roli polskich małych i średnich, ale też mikroprzedsiębiorstw w rozwoju społeczno-gospodarczym także w tych trudnych czasach, kiedy podmioty te przede wszystkim amortyzują skutki kryzysu o wymiarze globalnym, tym bardziej, że pani minister bardzo czytelnie i w jednoznaczny sposób podkreśliła rolę podmiotów gospodarczych, ich udział w tymże programie, co prawda, w tej perspektywie finansowej 2007-2013. Jednak pani minister nakreśliła też w szalenie czytelny sposób to, co będzie sankcjonować rozporządzenie w najbliższej przyszłości.

Nie mam najmniejszej wątpliwości co do pozytywnego znaczenia tegoż programu, tegoż instrumentu w kolejnej perspektywie finansowej, niemniej, pani minister, mam pewne wątpliwości, wątpliwości, które są związane ze Wspólnymi Ramami Finansowymi. Pozwoliłem sobie, analizując materiał, sięgnąć do tychże Ram. Bardzo proszę panią minister o to, żeby zadbać o pewną komplementarność, koordynację wszelkich instrumentów finansowych, jakie pojawią się w Polsce w perspektywie 2014-2020. Jak wiemy, w tej perspektywie Polska doskonale wykorzystując interwencję europejską, uruchomiła wiele instrumentów podobnych do tego, o którym rozmawiamy. W tym między innymi w Ramach Regionalnych Programów Operacyjnych utworzono instrument pod tytułem JEREMIE, który dedykowany jest wprost także do małych, średnich oraz mikroprzedsiębiorstw w ujęciu regionalnym.

Stąd moja uwaga i prośba, aby rząd przygotowując architekturę programów operacyjnych, ale także ich wewnętrzną strukturę, czyli priorytety i działania, uwzględnił istnienie tegoż instrumentu, aby nie budować pewnej konkurencji wewnątrz interwencji, która trafi na grunt polski tak, abyśmy równomiernie potrafili i sięgać po środki z tegoż programu, i tym samym w efektywny sposób wykorzystywali pomoc, czy to w ramach regionalnych programów, czy to w ramach programów o charakterze krajowym. W mojej ocenie rozporządzenie to wychodzi naprzeciw oczekiwaniom polskich podmiotów gospodarczych. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Zanim oddam głos pani minister, zapytam, czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tym temacie. Nie widzę. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MG Hanna Trojanowska:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Panie pośle, oczywiście pańska uwaga jest jak najbardziej słuszna. Tak jak był uprzejmy stwierdzić na początku swojej wypowiedzi, czym innym jest określanie, w ogóle definiowanie roli małych i średnich przedsiębiorstw. Chciałabym również zapewnić, że dochowamy należytej staranności, aby wszelkie instrumenty oraz architektura działań w zakresie kompozycji owych instrumentów również miały miejsce.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. W związku z tym proponuję przyjąć konkluzję, że Komisja rozpatrzyła „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie programu na rzecz konkurencyjności przedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw na lata 2014-2020 (COM(2011) 834" i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag. Pan poseł Gałażewski. Zrozumiałam, że pan poseł chciał zaprotestować. Bardzo dziękuję. W związku z tym konkluzję uważam za przyjętą.

Przechodzimy do realizacji punktu szóstego.

Bardzo dziękuję, pani minister.

W punkcie szóstym mamy dokument COM 855 ustanawiający sieć zbierania danych rachunkowych o dochodach i działalności gospodarczej gospodarstw rolnych we Wspól-

nocie Europejskiej. Rząd jest reprezentowany przez panią Zofię Krzyżanowską. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Radca generalny w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zofia Krzyżanowska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Celem projektowanego rozporządzenia jest dostosowanie uprawnień wykonawczych Komisji do postanowień art. 290 i 291 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej w celu jego uproszczenia oraz w związku z doświadczeniami, jakie zostały zebrane w trakcie stosowania rozporządzenia. Chciałabym przypomnieć, że system zbierania danych FADN o rachunkowości rolnej dla celów analiz i określania dochodowości działa w Unii Europejskiej od 1965 roku. W Polsce z dniem wejścia do Unii Europejskiej również weszliśmy w podobny system zbierania danych i ich publikowania.

Proponowane w projekcie zmiany nie mają wpływu na aspekty merytoryczne funkcjonowania sieci danych o rachunkowości gospodarstw rolnych w Polsce, nie spowodują również konieczności ponoszenia dodatkowych wydatków oraz nie wpłyną na zmianę prawa krajowego. Proponowane zmiany obejmują następujące elementy. Po pierwsze, sprawozdania sporządzone na podstawie danych FADN mają być publicznie dostępne przez wprowadzenie obowiązku ich publikacji na specjalnej stronie internetowej. Po drugie, Komisja Europejska będzie upoważniona do przyjmowania wykazu okręgów z podziałem na poszczególne państwa członkowskie, z których gospodarstwa rolne będą przekazywały dane rachunkowe.

Obecnie jest to określone w formie załącznika do rozporządzenia. Proponuje się skreślenie przepisu w rozporządzeniu określającego maksymalną liczbę gospodarstw, które przekazują dane rachunkowe ze względu na to, że jest procedura budżetowa, która oznacza określenie w inny sposób limitu budżetowego dla realizacji zadania w zakresie zbierania danych rachunkowych.

Ponadto proponuje się wprowadzenie przepisów dotyczących określania dochodów gospodarstw, w myśl których każde państwo członkowskie będzie zobowiązane do sporządzenia planu wyboru gospodarstw przekazujących dane, z uwzględnieniem kategorii gospodarstw, szczegółowej zasady wyboru gospodarstw i unijnej typologii gospodarstw rolnych. Natomiast to krajowy komitet będzie zobowiązany do zatwierdzania planu wyboru gospodarstw, a nie, tak jak dotychczas, władze unijne. Agencja łącznikowa będzie zobowiązana do informowania komitetu krajowego oraz biur rachunkowych o ramach prawych. Komisja będzie uprawniona do przyjęcia aktów delegowanych w sprawie przepisów dotyczących rodzaju danych rachunkowych wykazywanych w sprawozdaniu z gospodarstwa rolnego oraz formy, w jakiej gospodarstwa będą przedstawiać owe dane.

Ostatni punkt. Komisja w drodze aktów wykonawczych będzie przyjmowała przepisy dotyczące opłaty standardowej na rzecz państw członkowskich za dostarczone deklaracje z gospodarstw rolnych w wyznaczonym terminie. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Niestety, posła sprawozdawcy nie ma. Musiał pilnie wyjść tak, że nie zdążył przekazać. Czy ktoś z pań i panów chciałby zabrać głos w tym temacie? Będziemy musieli rozpatrzyć to bez posła sprawozdawcy, ale temat chyba nie jest kontrowersyjny.

Proponuję zatem przyjąć konkluzję, że Komisja nie zgłasza uwag do dokumentu COM 855 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Czy jest sprzeciw? Pan poseł Szczerski. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Pani przewodnicząca, uważam, że tak po prostu nie można procedować. Pan poseł Rutnicki nie usprawiedliwiał swojej nieobecności. Po prostu wyszedł. Trudno nam rozpatrywać sprawozdanie, w ogóle nie słysząc koreferatu ze strony posłów. Niezgłaszanie uwag, kiedy nawet nie było… Według mnie tak nie można robić. Albo jest się poważnym, albo decydujemy się na bycie posłem sprawozdawcą, albo jeśli wychodzimy, to usprawiedliwiamy się w Prezydium. Pani przewodnicząca powinna udzielić zgody dla pana posła Rutnickiego na wyjście z sali, kiedy jest sprawozdawcą punktu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Zgadzam się z panem posłem. Oczywiście upomnę. Przed chwileczką rozmawiałam – orientując się, że pana posła nie ma na sali – z nim w tej sprawie. Pomylił porządki obrad, ponieważ ma też punkty o godz. 19.00. Każdy z pań i panów posłów ma też możliwość zapoznać się z dokumentami, które omawiamy. Rozumiem ten tryb i oczywiście pan poseł Rutnicki zostanie upomniany, ale pytanie, czy są uwagi do dokumentu. Nie tylko państwo, którzy są sprawozdawcami, zabierają głos w innych punktach. Pytam się więc, czy są uwagi do dokumentu bądź do konkluzji. Nie usłyszałam sprzeciwu, choć oczywiście możemy to przegłosować. Pan poseł. Proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Jednak uważam, pani przewodnicząca… Wiemy, że dziennie mamy trzy posiedzenia Komisji. Punktów jest bardzo dużo. Każdy ma swoje punkty. Jako posłowie liczymy na głos posła referenta nie dlatego, że jest to pewien zwyczaj, tylko dla mnie jako dla posła głosem, który wysłuchuję, zawsze jest głos posła referenta. Rząd przedstawia swoje stanowisko. Rozumiem, że poseł referent czyta dokument ze szczególną uwagą, jak przed chwilą słyszeliśmy przy poprzednim punkcie. Jeżeli ktoś zgłasza uwagi, dla mnie jest to podstawa do dyskusji. Trudno. Rozumiem, że nie musimy jeszcze raz wzywać pani minister na posiedzenie Komisji, ale może jednak odłóżmy głosowanie w tej sprawie do czasu wysłuchania koreferatu ze strony posła.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ale nie przewidywałam głosowania w tej sprawie. Jak mówię, niezależnie od tego, czy jest poseł sprawozdawca czy nie, zakładam, że państwo przygotowują się i nie *ad hoc* zabierają głos w dyskusji. Pytam się, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia konkluzji.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Tak, jest formalny sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze. W takim razie będziemy… Gdyby jednak mógł pan go uzasadnić, gdyż jest przyjęta taka praktyka, że uzasadniamy sprzeciw. Tak? Panie pośle, bardzo proszę o merytoryczny głos w tej sprawie.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Uważam, że taka formuła konkluzji nie odzwierciedla przebiegu obrad, ponieważ nie wysłuchaliśmy posła sprawozdawcy. Trudno powiedzieć, czy Komisja nie będzie miała uwag, ponieważ nie wysłuchaliśmy. Pan poseł Rutnicki mógł przynajmniej zostawić swój tekst, żebyśmy wiedzieli, czy zgłosił uwagi czy nie. Nie było uwag, ponieważ nie było wystąpienia posła sprawozdawcy w tym punkcie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Widzę, że i tak nie mamy kworum. Musimy zrobić przerwę. Mam natomiast prośbę do pana posła Szczerskiego, aby kolegów z Klubu PiS poprosił na salę, ponieważ nie możemy głosować, gdyż nie mamy kworum. Jest pan chyba jedynym przedstawicielem Klubu PiS w tym momencie. Przepraszam, jest jeszcze pani przewodnicząca, oczywiście. A więc państwa proszę, aby poprosili państwo swoich kolegów o to, żeby wrócili na salę.

Przegłosujemy oczywiście, tylko że w tym momencie nie mamy kworum.

Dziesięć minut przerwy.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Pani przewodnicząca, rozumiem potrzebę drobnej złośliwości, ale mogę też powiedzieć, że nie ma ani jednego posła z PSL-u, ani jednego posła z Ruchu Palikota, ani jednego posła z SLD.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ale tylko zwracam się z apelem, żeby zawołał pan swoich kolegów.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

A ja proszę, aby pani przewodnicząca wezwała na salę posłów z PSL-u, posłów z Ruchu Palikota i posłów z SLD.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Zwróciłam się do przedstawiciela Klubu PiS. Nie ma przedstawicieli innych klubów i nie mogę się do nich zwrócić. Proszę się nie czepiać.

Zarządzam dziesięć minut przerwy.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę…

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ogłosiłam przerwę, a więc pani mówi poza protokołem.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Bardzo proszę o zmianę języka i niezwracanie się do posłów z informacją, że się czepiają.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Szanowni państwo, mamy już kworum.

Ponieważ w międzyczasie skontaktowałam się z panem posłem Rutnickim, uzyskałam informację, że upoważnił pana posła Tomczyka, żeby zabrał głos w jego imieniu. W związku z tym teraz poproszę o głos pana posła Tomczyka. Jeżeli pan poseł Szczerski podtrzyma swój wniosek, oczywiście będziemy go głosowali. Bardzo proszę, panie pośle. Bardzo proszę o spokój. Teraz pan poseł Cezary Tomczyk.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

Moje stanowisko jest bardzo krótkie. W związku z konsultacją z panem posłem Rutnickim chciałbym zadeklarować, że nie wnoszę uwag w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy pan poseł Szczerski podtrzymuje swój wniosek?

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Tak. Bardzo proszę o przegłosowanie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę tylko przypomnieć mi wniosek, bo już się…

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

To był sprzeciw wobec…

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

…konkluzji.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Tak, wobec konkluzji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze. Jak rozumiem, głosujemy konkluzję. Znają państwo konkluzję o rozpatrzeniu dokumentu COM 855 oraz stanowiska rządu i niezgłaszaniu uwag go dokumentu.

Kto jest za przyjęciem takiej konkluzji, proszę podnieść rękę. (12). Kto jest przeciwny? (3). Kto się wstrzymał? 1 osoba się wstrzymała. Tak? Pani poseł się wstrzymała. Dziękuję bardzo.

Już teraz jest punkt siódmy. Tak. Przepraszam, że do mikrofonu.

Konkluzja została przyjęta.

Przechodzimy do realizacji punktu siódmego i ósmego. Są to dokumenty. Wyjaśnię, ponieważ pan poseł Czerwiński pytał, kto chciałby zabrać głos jako pierwszy, jak rozumiem. COM 637 i 638. Jak rozumiem, oba dokumenty omawia pani minister Pełczyńska-Nałęcz. Najpierw ją poproszę o głos, a potem posłów sprawozdawców. Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Czerwiński.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Przepraszam bardzo, ale chcę to od razu wyjaśnić. Do mikrofonu.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Chciałbym tylko poprosić uprzejmie – stąd zawierucha – żebym mógł, nie naruszając procedur, wcześniej zabrać głos, ale według porządku. Po prostu o godz.14.00 czeka na mnie już trochę ludzi.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Rozumiem. Jak mówiłam, punkty siódmy i ósmy omawiamy wspólnie. Pan poseł jako pierwszy poseł sprawozdawca zabierze głos. Teraz pani minister. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów o zwiększeniu wpływów unijnej polityki rozwoju – Program działań na rzecz zmian jest obecnie przedmiotem dyskusji w ramach grupy roboczej Rady Unii Europejskiej, grupy CODEC. Państwa członkowskie uzgadniają treść projektu konkluzji Rady. Konkluzje zostaną przyjęte najprawdopodobniej w maju 2012 roku.

Komunikat przedstawia najistotniejsze elementy nowej strategii rozwoju na najbliższe lata. Łączy obecnie zrównoważony rozwój z demokracją i prawami człowieka. Postuluje zacieśnienie współpracy Unii Europejskiej z sektorem prywatnym, fundacjami, społeczeństwem obywatelskim oraz władzami lokalnymi i regionalnymi.

Stanowisko rządu wobec Komunikatu jest pozytywne. Jest poparcie dla działań Unii Europejskiej mających na celu wypracowanie ram koordynacji działań w zakresie polityki rozwojowej, a także zróżnicowania podejścia Unii w kwestii udzielania pomocy w zależności od spełniania przez kraje biorców określonych kryteriów, w tym respektowania praw człowieka. Rząd docenia także wysiłki Komisji Europejskiej na rzecz zwiększenia skuteczności polityki czy na rzecz rozwoju oraz wprowadzenia w życie projektu wspólnego programowania. Nowoprzyjęta ustawa o pomocy rozwojowej, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2012 roku, przewiduje także w polskim prawie wieloletnie programowanie i koordynację tego w ramach współpracy z Unią Europejską.

Przejdę od razu do przedstawienia stanowiska w sprawie drugiego dokumentu. Jest to Komunikat Komisji dotyczący podejścia do wsparcia budżetowego na rzecz państw trzecich. Komunikat określa przyszłe podejście do wsparcia budżetowego Unii Europejskiej na rzecz państw trzecich. Prezentuje nowe podejście, jakie Komisja proponuje zastosować w sprawie udzielania przez Unię i jej kraje członkowskie wsparcia budżetowego państwom trzecim. Tak samo jak poprzedni dokument, jest on obecnie przedmiotem dyskusji grupy roboczej CODEC. Konkluzje Rady mają być przyjęte w maju 2012 roku.

Stanowisko rządu w sprawie Komunikatu, tak jak w poprzednim przypadku, zostało przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 22 grudnia. Stanowisko jest pozytywne. Jest poparcie rządu polskiego dla działań Komisji Europejskiej na rzecz ograniczenia ryzyka towarzyszącego udzielaniu wsparcia budżetowego, zwłaszcza kwestia ścisłego monitoringu postępów walce z korupcją, wypracowania strategii na wypadek wykazywania przez kraj partnerski wyraźnych tendencji negatywnych w przestrzeganiu wartości podstawowych. Polska dotychczas nie udzielała bezpośredniego wsparcia budżetowego, natomiast byliśmy pośrednim dawcą wsparcia budżetowego poprzez naszą kontrybucję w ramach pomocy rozwojowej do budżetu Komisji Europejskiej.

Komunikat prezentuje nowe podejście do pomocy budżetowej. Zakłada trzy rodzaje owej pomocy: ogólne wsparcie budżetowe, sektorowe wsparcie budżetowe oraz wsparcie w sytuacjach szczególnej niestabilności. W zależności od rodzaju wsparcia różne jest podejście w kwestiach warunkowości i praw człowieka. Najwyższe standardy i oczekiwania są w sytuacji ogólnego wsparcia budżetowego. Przy wsparciu sektorowym, jeżeli dany kraj się kwalifikuje, wymóg warunkowości jest mniej rygorystyczny, ponieważ w opinii Komisji wsparcie sektorowe pozostaje bardzo użytecznym narzędziem, nawet przy braku warunków pozwalających na korzystanie z ogólnego wsparcia budżetowego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Zgodnie z obietnicą, pozwolę sobie najpierw oddać głos panu posłowi Andrzejowi Czerwińskiemu, który omówi dokument COM 638. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Pani minister w zasadzie wszystko powiedziała. Mogę jedynie dodać, iż w stosunku do tego, co obowiązuje w tej chwili, dochodzą pewne nowe dodatkowe kryteria, ale w tym duchu, w którym są tworzone wszystkie dokumenty. Dochodzi pewna przejrzystość budżetu, monitorowanie budżetu w trakcie wydawania pieniędzy i zarządzanie ryzykiem pieniędzy, które są przeznaczane na wsparcie krajów trzecich. Generalnie dokument jest jakby stworzony po to, żeby każdy, kto miał jakieś sugestie uszczelniające wypływ pieniędzy, zwiększające efektywność pieniędzy, mógł je przekazać. Są one mile widziane i będą uwzględniane w procedurze. Czytając dokument, popieram go. Proszę o pozytywne przyjęcie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Teraz poproszę pana posła Marka Wójcika, żeby odniósł się do dokumentu COM 637.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o dokument COM 637, nie zgłaszam uwag. Rzeczywiście pani minister przedstawiła Komunikat całościowo. Podzielam również konkluzje wynikające ze stanowiska pana posła Czerwińskiego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, przy okazji omawianego dokumentu, chciałbym panią zapytać o to, czy program działań na rzecz zmian w polityce rozwoju w jakikolwiek sposób uwzględnia istnienie celu polskiej prezydencji, jakim była *Endowment forDemocracy* w wydaniu europejskim. Czy w jakikolwiek sposób nowy projekt uwzględnia fakt, że polska prezydencja miała sukces, jakim było powołanie owego funduszu?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z pań i panów posłów? Pani poseł Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, chciałabym zadać pytanie dotyczące nie tyle samego dokumentu legislacyjnego, co jego otoczenia. Jak pani sądzi, jak w zmieniających ramach będą wyglądały proporcje wsparcia rozwojowego Południa Europy w stosunku do naszych priorytetów, czyli Wschodu Europy?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś jeszcze chciałby wziąć udział w dyskusji? Jeżeli nie, to oddaję głos pani minister. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Dziękuję bardzo. W odpowiedzi na pytanie pana posła Szczerskiego – rzeczywiście demokratyzacja jest jednym z priorytetów polskiej pomocy rozwojowej bilateralnej. Zostało to zapisane w rocznym planie polskiej pomocy rozwojowej. Będzie zapisane w wieloletnim, czteroletnim planie polskiej pomocy rozwojowej, który jest obecnie przygotowywany przez ministerstwo. Także w dokumentach unijnych, zarówno w komunikacie dotyczącym budżetu, jak i komunikacie dotyczącym pomocy rozwojowej kwestie demokratyzacyjne, kwestie praw człowieka i wartości jako jedne z głównych elementów będących przesłanką do udzielania lub też zakresu udzielanej pomocy rozwojowej, zostały wspomniane w stopniu, powiedziałabym, bardzo dużym, jeżeli chodzi o unijną narrację w tej sferze.

W tym sensie polski cel wsparcia procesów demokratyzacyjnych, który zmaterializował się w inicjatywie *Endowment forDemocracy,* znajduje swoje odzwierciedlenie zarów-

no w komunikatach, jak i w bieżącej polskiej polityce bilateralnej, polityce rozwojowej i jej wymiarze programowym rocznym i wieloletnim.

Odnosząc się do pytania pani przewodniczącej Fotygi, nie wiem, czy chodziło o Południe Europy czy o Północ Afryki. No właśnie. Tak też zrozumiałam, że chodziło o wymiar południowy unijnej pomocy rozwojowej *versus* wymiar wschodni. Zostało to ujęte w rocznym dokumencie i będzie bardzo wyraziście ujęte w dokumencie wieloletnim. Ze względu na priorytety polskiej polityki zagranicznej, również ze względu na naszą znajomość regionu oraz nasze szczególne kompetencje związane z Europą Wschodnią, a także szerzej Euroazją, jest to niezwykle ważny komponent naszej polityki rozwojowej. Jest to komponent, który bezpośrednio zostanie wspomniany jako pierwszoplanowy priorytet geograficzny. Znaczna część, ponad połowa polskiej pomocy rozwojowej, zarówno w wymiarze rocznym, jak i wieloletnim –zostanie to zagwarantowane w planie wieloletnim – zostanie skierowana do odbiorców pomocy rozwojowej w Europie Wschodniej, w Euroazji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Pani minister, zadałem bardzo konkretne pytanie, czy w dokumencie tym w ogóle gdziekolwiek jako narzędzie działania Unii Europejskiej istnieje instytucja, która była sukcesem polskiej prezydencji, zwana *Endowment forDemocracy.* To, że są cele demokracyjne… Były one zawsze, pięć, dziesięć i dwadzieścia lat temu. Czy instytucja ta jest wspomniana w komunikacie? Czy w ogóle instytucję działania ktoś bierze pod uwagę w Unii Europejskiej jako narzędzie pomocy rozwojowej?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz Stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Ponieważ pytanie jest szczegółowe, chciałabym przekazać głos pani dyrektor Kierzkowskiej z Departamentu Współpracy Rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Rozwojowej MSZ Zuzanna Kierzkowska:

Dziękuję bardzo. Pani minister, pani przewodnicząca, państwo posłowie!

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę bliżej mikrofonu. Dobrze?

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Zuzanna Kierzkowska:

Chciałabym wyjaśnić czy też zwrócić uwagę przede wszystkim na czasokres dyskusji czy powstania komunikatu dotyczącego polityki rozwojowej oraz na to, jak rozwijała się dyskusja nad polską inicjatywą. Proszę zauważyć, że komunikat został przedstawiony przez Komisję Europejską w październiku. Dyskusje na posiedzeniach Rady dotyczące *Endowment for Democracy* rozwijały się na przestrzeni całego ubiegłego roku, ale swoją finalizację znalazły na posiedzeniu Rady Spraw Zagranicznych w grudniu.

Jednocześnie chciałabym podkreślić, że pierwsze informacje i wskazanie na polską inicjatywę *Endowment for Democracy* znalazły się w komunikacie Komisji Europejskiej dotyczącym Europejskiej Polityki Sąsiedztwa z wiosny ubiegłego roku. Inicjatywa ta w pierwszej kolejności jest adresowana przez nas, przez Unię Europejską, w tym Polskę jako inicjatora, do krajów europejskiego sąsiedztwa. Stąd sugeruję też ewentualne zwrócenie uwagi na komunikat dotyczący Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Oczywiście są tu pewne kwestie nakładające się. To, co stanowi wsparcie w sensie materialnym krajów sąsiedztwa europejskiego, jest to także oczywiście oficjalna pomoc rozwojowa w przeważającej części. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy mają jeszcze państwo jakieś uwagi? Nie ma. W związku z tym przejdziemy do konkluzji z naszej dyskusji. Przypomnę, że omawialiśmy dwa dokumenty.

Wobec dokumentu COM 637 proponuję przyjąć konkluzję, że Komisja rozpatrzyła dokument i odnoszące się do niego stanowisko rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag do dokumentu. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie widzę. Konkluzja jest przyjęta.

W stosunku do dokumentu COM 638 – przepraszam, mam tutaj dwa razy ten sam numerek – Komisja rozpatrzyła dokument i odnoszące się do niego stanowisko rządu i nie zgłosiła uwag. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie widzę. W związku z tym konkluzja jest przyjęta.

Zamykam punkt siódmy i ósmy.

Punkt dziewiąty. Spotykamy się na posiedzeniu Komisji o godz. 19.00. Do zobaczenia.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Przepraszam bardzo. Jeszcze pan poseł Szczerski w sprawach bieżących. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałbym zapytać, czy pani przewodnicząca mogłaby podjąć próbę zaproszenia dzisiaj na wieczór kogoś z Ministerstwa Spraw Zagranicznych po dzisiejszym posiedzeniu dotyczącym stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej na poniedziałkowy szczyt dotyczący paktu fiskalnego. Ostatnie posiedzenie Komisji przed poniedziałkiem jest dzisiaj, jutro posiedzenia Komisji nie ma. Czy pani przewodnicząca – nie mówiąc o tym, czy będzie to skuteczne – mogłaby podjąć próbę zaproszenia kogoś z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, aby powiedział nam, z jakim stanowiskiem rząd jedzie w poniedziałek na posiedzenie Rady Europejskiej?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Obiecuję, że spróbuję. Tak jak zapisaliśmy w porządku, na pewno porozmawiamy na temat paktu, stanowiska rządu. Nie wydaje mi się za celowe umieszczanie tego w porządku posiedzenia o godz. 19.00. Natomiast obiecuję, że sprawdzę, jakie są możliwości rozmowy na temat stanowiska rządu. To, co mogę powiedzieć, to to, że pan premier ma bardzo intensywny dzień także w związku z przygotowaniem do szczytu, więc ma zaplanowane nie tylko posiedzenie rządu. Tak samo jego ministrowie. Nie chciałabym też, żeby przedstawiciel rządu zaproszony na posiedzenie nie dysponował odpowiednimi informacjami. Musiałaby to być także odpowiednia ranga ministra. Moim zdaniem powinien być to co najmniej minister Dowgielewicz. Z moich informacji wynika, że ma już pewne obowiązki, niekoniecznie związane z posiedzeniem rządu, ale sprawdzę, jakie są możliwości. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.